

Sygn. akt II CSKP 439/22

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa P. S.A.

w Warszawie

przeciwko W. S. i D. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 marca 2022 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. akt V ACa (...),

**1. odrzuca skargę kasacyjną,**

**2. zasądza od W. S. i D. S. na rzecz P. S.A. w W. kwotę 5400  
(pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów  
postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), na skutek apelacji powoda P. S.A. w W., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w W., wydany w sprawie o zapłatę przeciwko D. S. i W. S., w ten sposób, że zasądził od pozwanych na rzecz powoda bliżej określoną kwotę i oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o

kosztach (pkt 1 wyroku), oddalił apelację powoda pozostałym zakresie (pkt 2 wyroku) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pozwani złożyli skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji, zaskarżając go „w całości” (skarga - k. 306). W skardze wniesli o „uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości” (skarga - k. 308), ewentualnie o „uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że bliżej określona umowa „była umową w złotych polskich i opiewała na kwotę 750.000,00 zł oprocentowaną stawką LIBOR” (skarga - k. 308), względnie o „uchylenie w całości zaskarżonego wyroku [...] oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania” (skarga – k. 309).

Zarządzeniem datowanym na 24 grudnia 2019 r. pełnomocnika skarżących wezwano m.in. do „wykazania interesu prawnego w zaskarżeniu punktu dwa wyroku SA oddalającego apelację powoda w pozostałym zakresie w terminie tygodniowym pod rygorem odrzucenia skargi” (zarządzenie - k. 330, pisownia oryginalna). W odpowiedzi na to wezwanie, pismem datowanym na 10 stycznia 2020 r., pełnomocnik skarżących poinformował, że „[...] zakres zaskarżenia wskazany w skardze kasacyjnej z dnia 12.12.2019r. »w całości« nie odnosi się do punktu dwa wyroku Sądu Apelacyjnego oddalającego apelację powoda w pozostałym zakresie, ze względu na brak interesu prawnego tzw. gravamen, a jedynie do pozostałych punktów skarżonego wyroku. Natomiast przyjęcie nieścisłości we wskazaniu zakresu zaskarżenia, zdaniem skarżących może być usunięta na skutek interpretacji treści całej skargi kasacyjnej” (pismo skarżących – k. 334, pisownia oryginalna).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu z uwagi na obarczenie jej nieusuwalnym brakiem konstrukcyjnym wyrażającym się w sprzeczności między zakresem zaskarżenia a jedynym prawidłowo sformułowanym wnioskiem skargi.

Stosownie do art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać m.in. oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości czy w części (pkt 1), oraz wniosek o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia

i zmiany (pkt 3). Elementy te mają dla skargi charakter konstrukcyjny, a ich brak nie podlega usunięciu. Wniosek powyższy wynika z porównania treści art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. *in medio* oraz art. 398<sup>6</sup> § 1 k.p.c. Tylko drugi z ww. przepisów przewiduje sanowanie określonych braków skargi kasacyjnej; nie dotyczy to jednak braków odnoszących się do wymienionych na wstępie elementów konstrukcyjnych (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 października 2021 r., V CSK 31/21).

Bezwzględnie wymagane jest, by zakres zaskarżenia oraz wniosek o uchylenie lub o uchylenie i zmianę orzeczenia były ze sobą ściśle skorelowane; brak takiej korelacji skutkuje odrzuceniem skargi kasacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 października 2007 r., V CSK 309/07, 23 sierpnia 2012 r., III CSK 161/12, 21 kwietnia 2021 r., IV CSK 58/21). Elementy wymienione w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. stanowią zrąb omawianego środka zaskarżenia i dopiero ich prawidłowe skonstruowanie pozwala uznać dane pismo za odpowiednio skomponowaną skargę kasacyjną. Skarga ta wnoszona jest bowiem od orzeczenia cechującego się walorem prawomocności, wobec czego, niezależnie od ogólnych zasad skargowości i dyspozycyjności, skarżący powinien w pełni precyzyjny sposób określić granice możliwej ingerencji Sądu Najwyższego w orzeczenie, od którego wywiedziona jest skarga kasacyjna. Brak zharmonizowania zakresu zaskarżenia i wniosku skargi prowadzi do zaburzenia ustalenia granic kognicji Sądu rozpoznającego skargę kasacyjną, skoro zakres, w którym - wobec zaskarżenia orzeczenia sądu drugiej instancji – możliwa staje się ingerencja Sądu Najwyższego, nie odpowiada ściśle wnioskowi skargi, zawierającym stanowisko strony co do oczekiwanej treści rozstrzygnięcia mającego zapaść w postępowaniu kasacyjnym.

Skargę kasacyjną pozwanych dotyka opisana wyżej wadliwość, polegająca na dysharmonii między elementami skargi kasacyjnej wskazanymi w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 1 i 3 k.p.c.

Wstępnie wypada zauważyć, że w istocie środek zaskarżenia wniesiony przez D. S. i W. S. zawiera tylko jeden prawidłowo postawiony wniosek. W skardze kasacyjnej nie można bowiem zamieścić żądania o dowolnej treści, a jedynie wniosek o, *verba legis*, uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany. Jest przy tym kwestią

oczywistą, że wnioskowana przez skarżącego zmiana orzeczenia musi: po pierwsze, dotyczyć orzeczenia zaskarżonego skargą kasacyjną, po drugie, każdorazowo określać zakres wnioskowanego uchylenia lub zmiany, a po trzecie - mieścić się w katalogu orzeczeń, które Sąd Najwyższy może wydać na skutek uwzględnienia skargi kasacyjnej (art. 398<sup>15</sup> § 1 zd. 1 k.p.c., art. 398<sup>16</sup> zd. 1 k.p.c., a także art. 398<sup>19</sup> zd. 1 k.p.c.).

Tymczasem pierwszy z opisanych na wstępie wniosków nie zawiera, wprost wskazanego w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., zakresu, w jakim Sąd Najwyższy miałby uchylić i zmienić zaskarżony wyrok; użyte przez skarżącego sformułowanie „w całości” niewątpliwie odnosi się do poprzedzających je słów „oddalenie powództwa”, nie zaś wnioskowanego przez skarżących zakresu uchylenia i zmiany wyroku Sądu Apelacyjnego. Co więcej, omawiany wniosek w ogóle nie uwzględnia tego, że na skutek uchylenia wyroku sądu drugiej instancji Sąd Najwyższy orzeka o apelacji, a nie bezpośrednio o żądaniu powoda. Innymi słowy niedopuszczalne było wnioskowanie wyłącznie o „oddalenie powództwa”. Pierwszy z wniosków skargi kasacyjnej nie odpowiadał zatem art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.

Tak samo należy ocenić drugi z zawartych w skardze wniosków. Wypada przypomnieć, że wnioski, które można postawić w skardze kasacyjnej, wprost wynikają z przepisów prawa normujących konstrukcję skargi oraz sposób orzekania przez Sąd Najwyższy. Przytoczone natomiast uprzednio żądanie skarżących nie odpowiada nie tylko specyfice orzekania przez Sąd Najwyższy, lecz także przedmiotowi procesu; jest przy tym dalece niekonkretne i z tej przyczyny nie mogłoby nawet czynić zadość wymaganiom stawianym prawidłowo sformułowanemu żądaniu pozwu inicjującemu inną sprawę. Jedynie dodatkowo należy zatem wskazać, że również ten wniosek nie konkretyzuje zakresu uchylenia i zmiany wyroku.

Dopiero trzeci z postawionych w skardze wniosków spełnia wymagania wynikające z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. Jednoznacznie określa on bowiem zakres ingerencji w wyrok Sądu Apelacyjnego, której na etapie postępowania kasacyjnego domagają się skarżący: „uchylenie w całości”. Wniosek ten nie jest jednak skorelowany z zakresem zaskarżenia, który, w świetle datowanego na 10 stycznia

2020 r. pisma skarżących, niewątpliwie dotyczy wyłącznie pierwszego i trzeciego punktu wyroku Sądu Apelacyjnego. Na skutek sprecyzowania zakresu zaskarżenia, jako obejmującego wyłącznie część wyroku Sądu Apelacyjnego, tzn. rozstrzygnięcia niekorzystne dla pozwanych, widoczny jest wyraźny rozdźwięk między konstrukcyjnymi elementami skargi kasacyjnej określonymi w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. Zakres zaskarżenia dotyczy bowiem części wyroku, a postawiony w skardze wniosek odnosi się do całości wyroku Sądu Apelacyjnego.

Wobec zaprezentowanej przez skarżących koncepcji, zgodnie z którą skarga kasacyjna już od początku obejmowała zakresem zaskarżenia wyłącznie część rozstrzygnięć zawartych w wyroku Sądu drugiej instancji, trzeba przy tym konsekwentnie uznać, że skarga ta już od chwili wniesienia była dotknięta ww. dysharmonią, toteż zachodziły podstawy do jej odrzucenia przez Sąd Apelacyjny, bez wzywania skarżących do wskazania interesu prawnego w zaskarżeniu korzystnej dla nich części orzeczenia.

Spełnienie analizowanych wymagań formalnych nie może być uznane za nadmiernie skomplikowane lub kłopotliwe: i z tej przyczyny, że wszystkie elementy konstrukcyjne, wyłączone z grona czynności zmierzających do usunięcia braków, są klarownie wyliczone w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c., i z powodu obowiązującego w postępowaniu kasacyjnym obowiązkowego zastępstwa stron przez profesjonalnych prawników, zasadniczo adwokatów lub radców prawnych (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2020 r., II CSK 365/19).

Kilka uwag należy także poświęcić stwierdzeniu przez skarżących, w reakcji na wskazane wyżej wezwanie Sądu Apelacyjnego, że „nieścisłość” w sposobie skonstruowania skargi kasacyjnej mogłaby być usunięta „na skutek interpretacji treści całej skargi”. W orzecznictwie trafnie podkreśla się, że prawidłowo skonstruowana skarga kasacyjna powinna obejmować całkowicie jasne, jednoznaczne i zrozumiałe określenie elementów wskazanych w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c.; skarga kasacyjna powinna być sporządzona tak, by nie stwarzała żadnych wątpliwości interpretacyjnych (postanowienia Sądu Najwyższego z: 16 października 1997 r., II CKN 404/97, 11 stycznia 2011 r., V CSK 272/10, 3 czerwca 2016 r., IV CSK 796/15). Za nieusprawiedliwione należy więc uznać wyrażane przez

skarżących oczekiwanie, by w celu określenia zakresu zaskarżenia lub wniosku skargi Sąd dokonywał zaawansowanych zabiegów interpretacyjnych, przyjmując w efekcie, że konstrukcyjne elementy skargi kasacyjnej zostały ukształtowane odmiennie, niż wynikałoby to z jednoznacznego brzmienia skargi.

Po pierwsze, w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje tzw. przymus adwokacko-radcowski. Należy zatem zakładać, że skarżący, wspierani pomocą zawodowego prawnika, sprostają, nieskomplikowanym wszak w sposób nadmierny, regułom komponowania skargi kasacyjnej.

Po drugie, skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia, który jest wnoszony od prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji. Wysoki stopień sformalizowania tej skargi jest zatem uzasadniony tym, że skarga służy ingerencji w zasadę stabilności orzeczeń sądowych. Stabilność ta stanowi istotną dla systemu prawa wartość, wobec czego konieczne jest, by organ dokonujący wspomnianej ingerencji miał jasno i precyzyjnie wyznaczone pole działania - temu natomiast służą właśnie wymagania unormowane w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c.

Po trzecie, skarga kasacyjna z zasady wnoszona jest w sprawie, w której ścierają się sporne, co najmniej na płaszczyźnie faktycznej, interesy stron (uczestników) postępowania. Dokonywanie przez Sąd Najwyższy takiej interpretacji skargi, która w istocie prowadziłaby do odczytania jej treści w sposób odmienny od brzmienia skargi, a przy tym korzystny dla skarżącego, byłoby zatem nieuzasadnionym faworyzowaniem tej strony postępowania kosztem jej przeciwnika procesowego.

Pożądane jest, by sądy, podobnie jak i inne organy państwa, analizując wszelkiego rodzaju pisma składane przez strony postępowań, w tym postępowań cywilnych, dokonywały tzw. przyjaznej wykładni treści tychże pism. Reguła ta w ograniczonym zakresie znalazła wyraz w art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. i art. 130<sup>1a</sup> § 1 zd. 2 k.p.c., jednak zasadne jest nadanie jej wymiaru bardziej uniwersalnego. Rzecz bowiem w tym, że źródłem wspomnianej zasady jest poczynienie założenia o elementarnym poziomie racjonalności podmiotów występujących w obrocie prawnym. Należy zatem, w braku innych wskazań, przyjmować, że strona

(uczestnik) postępowania składa oświadczenia rzeczowe i zgodne ze swoim interesem. Takie założenie pozwala na ignorowanie pewnych omyłek pisarskich, oczywistych niedokładności itp.

Zasada powyższa nie obejmuje jednak kwestii elementarnych dla prawidłowej konstrukcji pisma procesowego, a zwłaszcza nadzwyczajnego środka zaskarżenia, który składany jest przez zawodowego pełnomocnika. Przyjazna interpretacja oświadczeń stron nie może bowiem prowadzić do zastępowania tych oświadczeń założeniami czy przypuszczeniami organu (sądu) - zwłaszcza w sytuacji, w której prowadziłyby to w efekcie do autonomicznego ustalania przez dany organ zakresu własnej kognicji. Wobec wyraźnego ograniczenia przez ustawodawcę granic, w których rozpoznawana jest skarga kasacyjna (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.), niedopuszczalne byłoby przyjęcie, że w sytuacjach wątpliwych o granicach tych decydowałby ostatecznie sam Sąd Najwyższy, któremu w istocie pozostawiona byłaby decyzja w przedmiocie wykładni części skargi determinującej granice jej rozpoznania.

Ubocznie wypada zauważyć, że wniesienie środka zaskarżenia w zakresie przekraczającym interes prawny w zaskarżeniu danego orzeczenia (*gravamen*) zasadniczo nie stanowi braku pisma obejmującego dany środek zaskarżenia, a tym bardziej - braku uniemożliwiającego nadanie temu pismu dalszego biegu. Wezwanie do uzupełnienia braków skargi kasacyjnej unormowane jest bowiem w art. 398<sup>6</sup> § 1 k.p.c. i odnosi się do sytuacji, w której skarga nie spełnia wymagań wskazanych w art. 398<sup>4</sup> § 2 i 3 k.p.c., a zatem nie zawiera wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania lub jego uzasadnienia, względnie nie czyni zadość wymaganiom stawianym pierwszemu pismu w sprawie. W wypadku złożenia skargi kasacyjnej, która jest w całości lub w części niedopuszczalna, sąd drugiej instancji obowiązany jest natomiast do podjęcia innych działań procesowych, unormowanych w art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. Kwestia ta miała jednak w analizowanym przypadku znaczenie dalszoplanowe, gdyż strona skarżąca w odpowiedzi na skierowane do niej wezwanie wskazała, że zaskarżenie nie objęło punktu drugiego wyroku Sądu Apelacyjnego, a stwierdzenie to okazało się na tyle przekonujące dla ww. Sądu, że stanowiska skarżących nie potraktował on jako wyrazu częściowego

cofnięcia skargi kasacyjnej i w konsekwencji nie dostrzegł podstaw do umorzenia w tym zakresie postępowania kasacyjnego.

Podsumowując, należy wskazać, że skarga kasacyjna, jako obarczona nieusuwalnym brakiem konstrukcyjnym, podlegała odrzuceniu przez Sąd Apelacyjny na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. Wobec nieodrżucenia jej przez Sąd drugiej instancji, podlegała ona odrzuceniu przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c. O kosztach orzeczono na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).